



W kierunku autorytaryzmu – perspektywy polityki wewnętrznej i zagranicznej Kirgistanu

Arkadiusz Legieć

W przedterminowych wyborach prezydenckich w Kirgistanie, zorganizowanych 10 stycznia br., zwyciężył Sadyr Dżaparow – lider jesiennych protestów, które doprowadziły do odsunięcia od władzy poprzedniego prezydenta Sooronbaja Dżeenbekowa. W przeprowadzonym równoległe referendum konsultacyjnym wyborcy poparli proponowaną przez Dżaparowa zmianę ustroju państwa na system prezydencki, zakładając m.in. likwidację parlamentu. Jej konsekwencją może być ewolucja systemu politycznego Kirgistanu w kierunku modelu autorytarnego, na wzór pozostałych państw Azji Centralnej, co negatywnie wpłynęłoby na relacje z UE, wspierającą demokratyczne reformy w Kirgistanie.

Geneza przedterminowych wyborów. Po wyborach parlamentarnych 4 października 2020 r. doszło w Kirgistanie do masowych protestów. Zainicjowały je klany z północy państwa (regionalne struktury rodowo-plemienne, o powiązaniach polityczno-biznesowych), doprowadzając do zmian na najwyższych stanowiskach, w tym prezydenta i premiera. Bezpośrednią przyczyną protestów były nieprawidłowości w trakcie wyborów, pośrednimi – problemy gospodarcze, pogłębione przez pandemię COVID-19, oraz centralizacja władzy w państwie dokonana przez pochodzącego z południa Kirgistanu prezydenta Sooronbaja Dżeenbekowa. Doprowadziła ona do marginalizacji pozostałych instytucji państwowych i opozycji politycznej, reprezentującej interesy północnych klanów.

W wyniku protestów Dżeenbekow został zmuszony do ustąpienia, a funkcje prezydenta i premiera przejął Sadyr Dżaparow – pochodzący z północy Kirgistanu lider nacjonalistycznej partii Ata Żurt, wieloletni deputowany. W trakcie protestów został on uwolniony z więzienia, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności za porwanie jednego z gubernatorów w 2013 r. Dżaparow zarządził przedterminowe wybory prezydenckie oraz zapowiedział powtórzenie wyborów parlamentarnych. Zainicjował również przygotowania do zmiany ustroju państwa, organizując równoległe z wyborami prezydenckimi referendum konsultacyjne. Następnie przekazał obowiązki

prezydenta i premiera swoim protegowanym, aby samemu wystartować w wyborach.

Nowy prezydent. Dżaparow zwyciężył, zdobywając ok. 80% głosów, przy frekwencji wynoszącej ok. 40%. W kampanii wyborczej odwoływał się do populistycznych postulatów (m.in. nacjonalizacji zagranicznych inwestycji), zapowiadał poprawę poziomu życia ludności, walkę z korupcją i przestępczością. Adresatami kampanii byli głównie mieszkańcy wsi i migranci zarobkowi powracający z Rosji. Zdaniem OBWE wybory nie spełniały wymogu równego traktowania ich uczestników. Zastrzeżenia organizacji dotyczyły powszechnego zastraszania i korumpowania wyborców, wykorzystania przez Dżaparowa administracji publicznej do agitacji wyborczej oraz niejawnych źródeł finansowania jego kampanii.

Integralną częścią programu Dżaparowa była propozycja zmiany ustroju państwa, zawarta w projekcie nowej konstytucji z 17 listopada 2020 r. Zakłada on wzmocnienie władzy wykonawczej, z silną pozycją prezydenta. Parlament miałby zostać zlikwidowany i zastąpiony systemem kurułtajów – tradycyjnej dla Kirgizów instytucji demokracji bezpośredniej w formie wieców, o rozmytych kompetencjach. W referendum 81% wyborców poparło zmianę ustroju.

Perspektywy polityki wewnętrznej. Rywalizacja klanów północnych i południowych jest w Kirgistanie częstą

BIULETYN PISM

przyczyną zamachów stanu. Klany południowe obaliły prezydenta Askara Akajewa w 2005 r., a północne – Kurmanbeka Bakijewa w 2010 r. i Sooronbaja Dżeenbekowa w 2020 r. Dżaparow doszedł do władzy dzięki wsparciu klanów północnych, z których się wywodzi. Partie polityczne, reprezentujące interesy klanów południowych, rozdrobnione i skompromitowane w wyniku rządów Dżeenbekowa, nie wykreowały od tego czasu lidera. Pozwoliło to Dżaparowowi umocnić kontrolę nad instytucjami państwowymi. Aby uniknąć niechęci ze strony klanów południowych, Dżaparow włącza do administracji państwowej polityków z południa państwa, jak jego przyjaciel Kamczybek Taszyjew, powołany na szefa Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego. Dżaparow będzie kontynuował politykę koncyliacyjną wobec klanów z południa, aby ograniczać ryzyko rebelii antyrządowej z ich strony, która jest potencjalnie największym zagrożeniem dla jego władzy. Wykorzystuje w tym celu związki z oligarchami, zapewniającymi mu poparcie wśród regionalnych klanów.

Powiązania Dżaparowa z środowiskiem biznesowym uniemożliwiają mu walkę z przestępczością i korupcją. Oligarchowie, będący jego sojusznikami, często stoją na czele grup przestępczych, odpowiedzialnych za handel narkotykami lub ludźmi czy defraudacje funduszy państwowych. Niektóre z nich, jak grupy wpływowego na południu Raimbeka Matraimowa czy wpływowego na północy Kamczybeka Kolbajewa, są częścią międzynarodowej organizacji przestępczej „Krag Braci”. Zrzesza ona grupy przestępcze z państw postsowieckich i korzysta ze schronienia na terytorium Kirgistanu dzięki wieloletniej przychylności władz i słabości instytucji państwowych.

Zagrożeniem dla stabilności Kirgistanu i rządów Dżaparowa jest zła sytuacja gospodarcza, [pogłębiona w wyniku pandemii COVID-19](#). Według Banku Światowego PKB Kirgistanu spadł w 2020 r. o ok. 4,5%. Ograniczeniu uległy dochody ludności z handlu przygranicznego i szarej strefy oraz przekazy finansowe migrantów zarobkowych z Rosji, stanowiące ok. 35% PKB. W wyniku pandemii z Rosji powróciło ok. 200 tys. spośród ok. 1 mln kirgiskich migrantów.

Perspektywy polityki zagranicznej. Dżaparow nie dąży do rewizji priorytetów polityki zagranicznej – wzorem swoich poprzedników będzie starał się równoważyć wpływy Rosji i Chin. Chociaż oba państwa postrzegają zmianę władzy w wyniku protestów i zamachu stanu jako potencjalne zagrożenie dla własnej stabilności oraz innych reżimów w regionie, to Kirgistan jest od nich na tyle zależny, że nie obawiają się naruszenia swoich interesów. Dlatego Dżaparow uzyskał ich poparcie, co wzmacnia jego pozycję na krajowej scenie politycznej.

W zamian za poparcie dla Dżaparowa Rosja zwiększy presję polityczną na Kirgistan i będzie domagała się [pogłębienia integracji w ramach Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej](#). Kirgistan może też zaakceptować [wzmocnienie rosyjskiej obecności wojskowej na swoim terytorium](#), np. poprzez zwiększenie kontyngentu w [bazie Kant](#), którą Rosja postrzega jako instrument kontroli kirgiskich władz.

Kirgistan będzie zabiegał o chińskie kredyty i inwestycje, [co jeszcze bardziej pogłębi jego gospodarcze uzależnienie od Chin](#) (przypada na nie ponad 50% zagranicznego zadłużenia i 40% wymiany handlowej Kirgistanu, pochodzi z nich ok. 20% inwestycji zagranicznych). W zamian Chiny będą domagały się od władz kirgiskich zgody na ważne dla nich inwestycje w ramach inicjatywy Pasa i Szlaku (np. zawieszona realizacja centrum logistycznego w Naryn) czy koncesje na wydobycie metali szlachetnych i rzadkich.

Proponowana przez Dżaparowa zmiana ustroju może negatywnie wpłynąć na relacje z UE, jeśli będzie skutkowało znacznym pogorszeniem stanu demokracji i praw człowieka w tym państwie. Kirgistan budował przy wsparciu UE wizerunek lidera demokratycznych reform w regionie, realizując m.in. zmiany w sądownictwie, ordynacji wyborczej czy programy integracji społecznej mniejszości. Ich wsparcie zostało uznane przez UE jako priorytet w ramach nowej strategii wobec Azji Centralnej z 2019 r. Regres reform może przełożyć się na odsunięcie w czasie ratyfikacji, parafowanej w 2019 r., umowy o pogłębionym partnerstwie (EPCA) UE i Kirgistanu.

Wnioski. Wobec aktualnego braku konkurencji politycznej Dżaparow ma szansę przełożyć swoje poparcie z wyborów prezydenckich na kolejne – tym razem wiążące prawnie – referendum konstytucyjne oraz wybory parlamentarne w maju br. (np. poprzez stworzenie nowego ruchu społecznego). Będzie to jednak uzależnione od dalszego poparcia ze strony oligarchów oraz sytuacji gospodarczej i epidemicznej w kraju. Jej pogorszenie może nasilić antyrządowe protesty. Klany z południa, w sytuacji zbytnej marginalizacji ich wpływów przez Dżaparowa, mogą wykorzystać społeczne niezadowolenie do mobilizacji wyborców, co utrudniłoby nowemu prezydentowi zmianę ustroju i konsolidację władzy. W przypadku niekorzystnych dla nich rozstrzygnięć klany południowe mogą zdecydować się na siłową próbę odsunięcia go od władzy.

Zmiany ustrojowe, proponowane przez Dżaparowa, mogą prowadzić do ewolucji systemu politycznego Kirgistanu w kierunku modelu autorytarnego, na wzór pozostałych państw Azji Centralnej. Głównym instrumentem UE mogącym ograniczać autorytarne dążenia Dżaparowa będzie warunkowe wsparcie polityczne i gospodarcze. W przypadku kolejnego kryzysu wewnętrznego w tym kraju UE może zaangażować się w mediacje między władzami i opozycją w celu zachowania wpływu na kierunek reform w Kirgistanie.